

Sygn. akt III AUa 471/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 r. w Szczecinie

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o składki

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 czerwca 2018 r. sygn. akt VI U 1271/17

1. oddala apelację,
2. zasądza od J. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 471/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 czerwca 2017 r., znak: (...) (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że J. W. jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy wskazując, iż zadłużenie wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 102.474,32 zł, w tym z tytułu: składek na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od marca 2005 r. do marca 2017 r. w kwocie 44.758,60 zł oraz odsetek za zwłokę w wysokości 25.876,00

zł, z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od marca 2005 r. do marca 2017 r. w kwocie 19.837,56 zł oraz odsetek za zwłokę 11.921,00 zł, z tytułu składek na Fundusz Pracy w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od lipca 2007 r. do marca 2008 r. w kwocie 41,16 zł oraz odsetek za zwłokę 40,00 zł. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony - płatnik składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej obowiązany jest obliczać, potrącać, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy, a nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku w przedstawionym okresie.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. W. zarzucił jej naruszenie: art. 107 § 1 pkt 5 oraz art. 8 § 1 k.p.a. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie decyzji, w której zaległości płatnika określone zostały wyłącznie zbiorczo, nie zaś odrębnie w odniesieniu do każdego okresu składkowego oraz naruszenie art. 9 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniach społecznych poprzez błędne przyjęcie, iż płatnik prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą obowiązany był do uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne za okres września 2015 r. do marca 2017 r. mimo, iż w tym okresie nie podlegał już obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i chorobowemu w związku z uzyskaniem z dniem 1 września 2015 r. prawa do świadczenia emerytalnego z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego. Mając powyższe na uwadze odwołujący wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez organ rentowy ewentualnie o zmianę decyzji poprzez ponowne określenie zadłużenia przy jednoczesnym uwzględnieniu braku obowiązku odprowadzania przez płatnika składki na ubezpieczenie społeczne za okres września 2015 r. do marca 2017 r. oraz określenie tego zadłużenia w odniesieniu do poszczególnych okresów składkowych i tytułów ubezpieczeniowych.

W trakcie rozprawy w dniu 16 maja 2018 r. ubezpieczony podniósł zarzut przedawnienia składek objętych zaskarżoną decyzją obejmujących okres do 31 grudnia 2011 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości podtrzymując argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie od decyzji z dnia 30 czerwca 2017 r., nr (...) (...), w części niezmienionej decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 r., nr (...) (punkt I) oraz odstąpił od obciążania ubezpieczonego J. W. kosztami zastępstwa procesowego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. W. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do ubezpieczenia zdrowotnego. Prowadząc działalność gospodarczą J. W. był zobowiązany do zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Ubezpieczony nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku.

Prawomocną decyzją z dnia 3 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonego z dnia 24 kwietnia 2014 r. w sprawie umorzenia należności z tytułu składek określił, że według stanu na dzień 15 stycznia 2015 r. umorzeniu będą podlegały należności z tytułu: składek na ubezpieczenie społeczne za okres od maja 2004 r. do października 2006 r., od stycznia 2007 r. do czerwca 2007 r., od października 2007 r. do lutego 2008 r., za kwiecień 2008 r., od grudnia 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 40.699,80 zł, w tym z tytułu składek - 20.979,80 zł i odsetek - 19.720,00 zł; na ubezpieczenie zdrowotne - za okres od maja 2004 r. do października 2006 r., od stycznia 2007 r. do czerwca 2007 r., od października 2007 r. do lutego 2008 r., za kwiecień 2008 r., od grudnia 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 14.946,75 zł, w tym z tytułu składek 7.706,95 zł i odsetek - 7.231,00 zł. W punkcie II decyzji zamieszczono informację, iż warunkiem umorzenia powyższych należności jest spłata należności niepodlegających umorzeniu.

Jednocześnie pismem z dnia 3 marca 2015 r. organ rentowy wymienił kwotowo wszystkie należności nie podlegające umorzeniu.

Prawomocną decyzją z dnia 10 maja 2016 r., nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych, odmówił J. W. umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od maja 2004 r. do października 2006 r., od stycznia 2007 r. do czerwca 2007 r., od października 2007 r. do lutego 2008 r., za kwiecień 2008 r., od grudnia 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 40.699,80 zł; na ubezpieczenie zdrowotne - za okres od maja 2004 r. do października 2006 r., od stycznia 2007 r. do czerwca 2007 r., od października 2007 r. do lutego 2008 r., za kwiecień 2008 r., od grudnia 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 14.946,75 zł. Organ rentowy podniósł, iż ubezpieczony nie spełnił warunków do umorzenia należności na podstawie ustawy z dnia 9 listopada 2012 r., w związku z tym, że w określonym terminie nie opłacił wymaganych należności niepodlegających umorzeniu.

Decyzją z dnia 15 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał J. W. prawo do emerytury od 1 września 2015 r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Na podstawie dokumentów rozliczeniowych i płatniczych zaewidencjonowanych na koncie płatnika składek w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS, według stanu na dzień wydania decyzji z dnia 30 czerwca 2017 r. na koncie ubezpieczonego istniały zaległości z tytułu nieopłaconych składek w łącznej wysokości 102.474,32 zł, w tym z tytułu:

- składek na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od marca 2005 r. do marca 2017 r. w kwocie 44.758,60 zł oraz odsetek za zwłokę w wysokości 25.876,00 zł,
- składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od marca 2005 r. do marca 2017 r. w kwocie 19.837,56 zł oraz odsetek za zwłokę 11.921,00 zł,
- składek na Fundusz Pracy w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od lipca 2007 r. do marca 2008 r. w kwocie 41,16 zł oraz odsetek za zwłokę 40,00 zł.

Po wniesieniu przez ubezpieczonego odwołania od decyzji, organ rentowy w wyniku ponownej analizy dokumentacji ubezpieczeniowej zaewidencjonowanej na koncie płatnika stwierdził, że w decyzji tej zostało błędnie określone zadłużenie.

W związku z uzyskaniem przez J. W. od dnia 1 września 2015 r. prawa do emerytury, od września 2015 r. ubezpieczony jest zwolniony z obowiązku opłacania składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych z tytułu prowadzonej działalności. W związku ze złożeniem przez ubezpieczonego w dniu 1 sierpnia 2017 r. zgłoszenia tylko do ubezpieczenia zdrowotnego z datą od 1 września 2015 r., na koncie ubezpieczonego sporządzono z urzędu prawidłowe dokumenty rozliczeniowe za okres od września 2015 r. do nadal bez wykazywania składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, co skutkowało zmianą salda na koncie.

Wydaną w toku postępowania decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 r. organ rentowy zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 30 czerwca 2017 r. w części dotyczącej określenia wysokości należności z tytułu nieopłaconych składek płatnika J. W.. Na podstawie dokumentów rozliczeniowych i płatniczych zaewidencjonowanych na koncie płatnika składek w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS, według stanu na dzień wydania decyzji z dnia 22 sierpnia 2017 r. na koncie ubezpieczonego istniały zaległości z tytułu nieopłaconych składek w łącznej wysokości 88.423,42 zł, w tym z tytułu:

- składek na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od marca 2005 r. do sierpnia 2015 r. w kwocie 31.162,70 zł oraz odsetek za zwłokę w wysokości 25.188,00 zł,
- składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od marca 2005 r. do marca 2017 r. w kwocie 19.837,56 zł oraz odsetek za zwłokę 12.154,00 zł,
- składek na Fundusz Pracy w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od lipca 2007 r. do marca 2008 r. w kwocie 41,16 zł oraz odsetek za zwłokę 40,00 zł.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

W odniesieniu do zarzutów dotyczących naruszenia przy wydaniu zaskarżonej decyzji przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego sąd pierwszej instancji wskazał, że w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, a nie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. W związku z tym nie ma możliwości badania w świetle przepisów tego Kodeksu prawidłowości wydanej przez organ rentowy decyzji. Naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten sąd stosowane. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego i kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania, pozostaje poza przedmiotem tego postępowania. W związku z tym jest oczywiste, że wśród przewidzianych w art. 477⁹ § 3, 477¹⁰ § 2 i art. 477¹⁴ k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a.

Dalej sąd ten podniósł, że sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981/8/142; z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985/8/108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985/5-6/65), jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Sąd meriti podzielił przy tym stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01 (OSNP 2004/3/52) przychylając się do stwierdzenia, iż postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej jest samodzielnym postępowaniem administracyjnym ograniczającym się do ustalenia, czy decyzja dotknięta jest jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. Rozstrzygnięcie kończące to postępowanie następuje w drodze decyzji (art. 158 § 1 k.p.a.) podejmowanej przez organ administracji publicznej (art. 156 § 1 k.p.a.), toteż orzekanie w tej kwestii przez sąd powszechny byłoby naruszeniem kompetencji właściwego organu administracji publicznej. Tym samym zarzuty co do naruszenia prawa administracyjnego nie mogą wpłynąć na zmianę zaskarżonej decyzji, zgodnie ze stanowiskiem skarżącego.

Przechodząc do meritum Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszym postępowaniu pod rozwagę Sądu poddana została ocena prawidłowości decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 30 czerwca 2017 r., zmienionej następnie decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 r., w zakresie w jakim organ rentowy określił J. W. wysokość zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy.

Najpierw sąd ten wyjaśnił, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma rozpoznawczy, a jednocześnie kontrolny charakter. Ustawodawca zestawiając odmienne rodzaje postępowań (administracyjne i sądowe), przypisał sądowi funkcję kontrolną nad wcześniejszym rozstrzygnięciem organu rentowego. Organ rentowy dokonując oceny odnosi się do aktualnego stanu prawnego oraz bierze pod uwagę znany stan faktyczny i dowodowy. Wskazane okoliczności identyfikują decyzję organu rentowego. Rola kontrolna sądu koncentruje się na ocenie stanu rzeczy stanowiącej podstawę wydanej wcześniej decyzji. Jednocześnie należy podkreślić, że postępowanie przed sądem ma charakter rozpoznawczy. Zasadniczym celem postępowania przed sądem jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony, co do których powstał spór (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1996 r., II URN 1/96, OSNAP 1996/21/324).

Jednocześnie sąd pierwszej instancji podkreślił, że przedmiotem zaskarżonej przez wnioskodawcę decyzji z dnia 30 czerwca 2017 r. było rozliczenie konta płatnika składek, w wyniku którego organ rentowy ustalił wysokość zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek z tytułu prowadzonej przez ubezpieczonego działalności gospodarczej. Kwestia ta wypełnia, a zarazem zawęża obszar rozpoznawczy i kontrolny sądu powszechnego.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 46 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa), płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Zgodnie zaś z treścią art. 47 ust. 1 płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 1a, 2a i 2b, nie później niż:

- 1) do 10 dnia następnego miesiąca - dla osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie;
- 2) do 5 dnia następnego miesiąca - dla jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych;
- 3) do 15 dnia następnego miesiąca - dla pozostałych płatników.

Z kolei, stosownie do treści art. 47 ust. 2a ustawy osoby prowadzące pozarolniczą działalność, opłacające składki wyłącznie za siebie lub osoby z nimi współpracujące, są zwolnione z obowiązku składania deklaracji rozliczeniowej lub imiennych raportów miesięcznych za kolejny miesiąc, jeżeli w ostatnio złożonej deklaracji rozliczeniowej lub imiennym raporcie miesięcznym zadeklarowały do podstawy wymiaru składek:

- 1) na ubezpieczenia społeczne - kwotę w wysokości najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność, obowiązującej je i osoby z nimi współpracujące;
- 2) na ubezpieczenie zdrowotne - kwotę w wysokości najniższej podstawy wymiaru określonej w art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1793, ze zm.), obowiązującej je i osoby z nimi współpracujące, i nie nastąpiła żadna zmiana w stosunku do miesiąca poprzedniego, z zastrzeżeniem ust. 2c.

Osoby, o których mowa w ust. 2a, 2b, 2d, 2e i 2f, są zwolnione z obowiązku składania deklaracji rozliczeniowej lub imiennych raportów miesięcznych za kolejny miesiąc, także wówczas, gdy zmiana w stosunku do miesiąca poprzedniego jest spowodowana wyłącznie zmianą minimalnego wynagrodzenia lub przeciętnego wynagrodzenia (art. 47 ust. 2c).

I dalej Sąd Okręgowy wskazał, że do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika, odpowiedzialności osób trzecich i spadkobierców oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne (art. 32 powoływanej ustawy). A do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika, odpowiedzialności osób trzecich i spadkobierców oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne (art. 32 powoływanej ustawy).

Natomiast stosownie do treści § 12 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 78, poz. 465), jeżeli wpłata składek na ubezpieczenia społeczne jest niższa od kwoty należnych składek rozliczonych w deklaracji za dany miesiąc kalendarzowy, zgodnie z zasadami określonymi w § 6 ust. 1 pkt 1, w pierwszej kolejności rozlicza się ją na pokrycie należnych składek na fundusz emerytalny i na otwarte fundusze emerytalne. Jeżeli wpłata, o której mowa w ust. 1, nie pokrywa w pełni należnych składek na fundusz emerytalny i na otwarte fundusze emerytalne, rozlicza się ją na częściowe pokrycie każdego z tych funduszy, proporcjonalnie do należnych kwot (ust. 2). Pozostała po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 1, kwota wpłaty podlega podziałowi i zaliczeniu na pokrycie należnych składek na fundusz rentowy, fundusz chorobowy i fundusz wypadkowy,

proporcjonalnie do kwot należnych składek na te fundusze, wynikających z rozliczenia dokonanego w deklaracji za dany miesiąc kalendarzowy (ust. 3).

Zgodnie zaś z § 13 ust. 1 rozporządzenia, jeżeli wpłata składek na ubezpieczenia społeczne jest wyższa niż kwota należnych składek z tego tytułu wynikająca z rozliczenia dokonanego w deklaracji za dany miesiąc kalendarzowy, nadwyżkę pozostałą po pokryciu należnych składek na ubezpieczenia społeczne za dany miesiąc kalendarzowy zalicza się proporcjonalnie na pokrycie zaległych należności funduszu emerytalnego i otwartych funduszy emerytalnych, poczynając od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności. Z kwoty pozostałej po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 1, pokrywa się proporcjonalnie należności funduszu rentowego, funduszu chorobowego i funduszu wypadkowego, poczynając od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności (ust. 2). Z kwoty pozostałej po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 2, pokrywa się należności z tytułu składek na Fundusz Emerytur Pomostowych, poczynając od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności (ust. 2a). Z kwoty pozostałej po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 2a, pokrywa się należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne, poczynając od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności (ust. 3). Z kwoty pozostałej po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 3, pokrywa się proporcjonalnie należności Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, poczynając od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności (ust. 4).

W myśl § 14 rozporządzenia, jeżeli wpłata na ubezpieczenie zdrowotne jest niższa od kwoty należnych składek rozliczonych w deklaracji za dany miesiąc kalendarzowy, to w odniesieniu do każdego ubezpieczonego podlega ona rozliczeniu proporcjonalnie do należnej kwoty składek na ubezpieczenie zdrowotne za danego ubezpieczonego do łącznej kwoty należnych składek na ubezpieczenie zdrowotne, rozliczonych w deklaracji za dany miesiąc kalendarzowy.

Stosownie zaś do treści art. 23 ust. 1 ustawy systemowej od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonej w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych przed organem rentowym oraz przedłożonych w toku postępowania przez ubezpieczonego, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne.

Przy czym sąd ten podkreślił, że w niniejszej sprawie niespornym pozostawało, iż w okresie objętym zaskarżoną decyzją z dnia 30 czerwca 2017 r., J. W. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, niespornym pozostawało również, że ubezpieczony nie zatrudniał w tym okresie pracowników, czyli że składki są ostatecznie przypisane wyłącznie za niego. Nie budziło również wątpliwości sądu, iż ubezpieczony decyzją ZUS z dnia 15 grudnia 2015 r. nabył prawo do emerytury od 1 września 2015 r., co skutkowało zwolnieniem wnioskodawcy z obowiązku opłacania składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych z tytułu prowadzonej działalności od września 2015 r. Okoliczność ta została uwzględniona przez organ rentowy, który dysponując złożonymi przez wnioskodawcę korektami dokumentów zgłoszeniowych, po sporządzeniu z urzędu prawidłowych dokumentów rozliczeniowych za okres od września 2015 r. do nadal (bez wykazywania składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych) wydaną w toku niniejszego postępowania decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 30 czerwca 2017 r. w części dotyczącej określenia wysokości należności z tytułu nieopłaconych składek płatnika J. W..

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że nie znalazł żadnych podstaw by zakwestionować prawidłowość wyliczeń organu rentowego w zakresie ustalenia wysokości zaległości istniejących na koncie płatnika. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła ten sąd do przekonania, iż zaskarżona decyzja z dnia 30 czerwca 2017 r., w zakresie w jakim nie została zmieniona przez organ rentowy decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 r. odpowiada prawu, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał prawidłowych obliczeń. Przedmiotowa decyzja została wydana w oparciu o dokumenty rozliczeniowe i wpłaty zaewidencjonowanie na koncie płatnika w Kompleksowym Systemie

Informatycznym ZUS (KSI), z których wynika, że na koncie tym istnieje zaległość z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz FP za okresy oraz w wysokości wskazanej w zaskarżonej decyzji (w części nie zmienionej decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 r.). Jednocześnie sąd meriti zwrócił uwagę, że stosownie do treści art. 34 ust. 2 ustawy systemowej, informacje zawarte na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek prowadzonych w formie elektronicznej, które przekazane zostały w postaci dokumentu pisemnego albo elektronicznego, są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym i sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych. Tego typu dokument korzysta z waloru dokumentu urzędowego, w związku z czym, zgodnie z art. 244 ust. 1 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo stwierdzone. W myśl art. 252 k.p.c. strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że w toku postępowania ubezpieczony w istocie nie kwestionował ustalonej przez organ rentowy wysokości zaległości na FUS, FUZ oraz FP, nie przedłożył również żadnego dowodu na fakt pokrycia, na dzień wydania zaskarżonej decyzji, jakichkolwiek należności, innych niż te uwzględnione przez organ rentowy. Tymczasem mając na uwadze treść art. 3 i 232 k.p.c. to płatnik powinien w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji, ubezpieczony nie wskazał żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Skarżący w żaden sposób merytorycznie nie odniósł się do wydruku stanu konta – raportu rozliczeń należności płatnika w (...), w tym do zasadności rozliczenia składek. Organ rentowy tymczasem przedłożył wydruk dotyczący wszystkich wpłat oraz zaległości na koncie płatnika oraz sposobu ich rozliczenia. Nadto sąd meriti zwrócił uwagę, że w toku procesu ubezpieczony w żaden sposób nie wykazał również, aby zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, ubezpieczony nie wykazał, aby w jego sytuacji zaszyły jakiegokolwiek okoliczności powodujące, że nie miał on obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Wątpliwości tego Sądu nie budziła także zasadność określenia przez ZUS wartości odsetek. Sąd wyjaśnił przy tym, że powstanie stosunku ubezpieczenia społecznego kreuje prawa i obowiązki obu stron, które powinny być realizowane w terminach wskazanych w ustawach. Konsekwencją opóźnienia w ich realizacji jest prawo do odsetek. Prawo organu rentowego do odsetek wynika z treści art. 23 ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którym od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie Ordynacja podatkowa. Odwołanie się wprost do przywołanej ustawy oznacza traktowanie nieopłaconych w terminie składek w zakresie odsetek na równi z zaległością podatkową. Obowiązek naliczenia odsetek za zwłokę nie jest zależny od okoliczności powstania zaległości składkowej, ani od woli stron stosunku ubezpieczeniowego. Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne wynikają ze zobowiązania powstającego z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą powstanie takiego zobowiązania. Obowiązek samoobliczenia i opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne powstaje zatem z mocy samego prawa za każdy okres ubezpieczenia (miesiąc kalendarzowy), a ewentualna decyzja organu ubezpieczeń społecznych ustalająca wysokość zobowiązania składkowego lub zaległości z tytułu nieopłaconych w terminie zobowiązań składkowych (oraz wysokości odsetek) ma charakter wyłącznie deklaratoryjny. Oznacza to w szczególności, że zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne powstają każdorazowo w datach zaktualizowania się obowiązku samoobliczenia i opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne w terminach określonych w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. Inaczej rzecz ujmując, nieopłacona w ustawowo określonym terminie składka na ubezpieczenie społeczne powoduje powstanie od tej daty zaległości składkowej z mocy samego prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 r., I UK 126/06, OSNP 2007/21-22/331; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 187/07, OSNP 2009/7-8/104; uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2009 r., I UZP 4/09, OSNP 2009/23-24/319). Zatem sąd meriti wskazał, że to na wnioskodawcy, który prowadził działalność gospodarczą i który był płatnikiem składek spoczywał obowiązek obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. Na ubezpieczonym spoczywał również ciężar dowodu, że należne składki opłacił w terminie lub, że winien je opłacić w innej wysokości niż to wskazał organ rentowy. Wnioskodawca jednak takiego

dowodu nie przedstawił. Wbrew jego twierdzeniom, w niniejszej sprawie organ rentowy dokonał rozliczenia konta ubezpieczonego, wyraźnie stwierdzając, za jakie okresy wnioskodawca nie uiścił należnych składek w terminie i określił wysokość zaległych składek oraz odsetek z tytułu zwłoki.

Sąd Okręgowy uznał, że dziwi również argumentacja skarżącego w zakresie w jakim wskazywał on, iż w treści rozstrzygnięcia organ rentowy określił jedynie zbiorczo kwoty zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek nie wskazując za jaki okres i w jakiej wysokości stwierdzone jest aktualne zadłużenie płatnika, uwzględniając, że integralną część decyzji stanowił załącznik - szczegółowe zestawienie należności z określeniem kwot zaległości za poszczególne okresy oraz kwot odsetek za zwłokę.

Z kolei odnosząc się do podniesionej przez ubezpieczonego kwestii przedawnienia niektórych należności składkowych wyszczególnionych w zaskarżonej decyzji sąd pierwszej instancji wskazał, że kwestię przedawnienia należności z tytułu składek reguluje art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, który stanowi, iż należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6. Przy czym obecne brzmienie tego przepisu (obowiązujące od 1 stycznia 2012 r.) zostało mu nadane przez art. 11 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. nr 232, poz. 1378). Wcześniej (przed dniem 1 stycznia 2012 r.) obowiązywał 10-letni termin przedawnienia należności z tytułu składek. Stosownie do treści przepisu przejściowego - art. 27 wskazanej wyżej ustawy do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 41b ust. 1 ustawy wymienionej w art. 2 oraz w art. 24 ust. 4 ustawy wymienionej w art. 11, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. W myśl ust. 2 tego artykułu jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Wobec powyższego pięcioletni termin przedawnienia należności składkowych obowiązujący od dnia 1 stycznia 2012 r. należy odnieść również do należności składkowych których bieg przedawnienia rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., jednakże jest on wtedy liczony nie od daty wymagalności tych należności, ale od dnia 1 stycznia 2012 r. Z uwagi na powyższe wbrew stanowisku skarżącego żadne z należności składkowych określonych w zaskarżonej decyzji nie uległy przedawnieniu.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznając zaskarżoną decyzję za prawidłową oddalił odwołanie w sposób opisany w punkcie I wyroku na podstawie powołanych przepisów prawa oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Nadto sąd meriti wskazał, że zgodnie z treścią art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przy czym, zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności. Zatem Sąd odstąpił od obciążania J. W. kosztami zastępstwa procesowego, mając na uwadze przedmiot sporu oraz wysokość należności składkowych, które wnioskodawca zobowiązany będzie uiścić.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w zakresie pkt I tj. w części oddalającej odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 30 czerwca 2017 r., nr (...) (...), nie zgodził się J. W., który działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów prawa proceduralnego mające istotny wpływ na wydane orzeczenie, tj.

1) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia, którego uzasadnienie w części w jakiej Sąd Okręgowy stwierdza brak przedawnienia się należności składkowych zawiera braki niepozwalające na ustalenie przyczyn dokonania przez Sąd takiego rozstrzygnięcia, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie prawidłowej kontroli instancyjnej i pozbawia stronę możliwości obrony swoich interesów w ramach dwuinstancyjnego postępowania sądowego;

2) art. 316 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z uwzględnieniem okoliczności istniejących na dzień wydania skarżonej decyzji, podczas, gdy sąd winien uwzględnić okoliczności istniejące w dacie orzekania, co w konsekwencji skutkowało brakiem uznania za przedawnione należności składkowych należnych za okres do maja 2013 r.;

3) art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i oddalenie odwołania płatnika mimo, iż wydana decyzja organu rentowego naruszała m.in:

a) art. 107 § 1 pkt 5 w związku z art. 180 k.p.a. oraz

b) art. 8 § 1 oraz art. 7 w związku z art. 180 k.p.a. poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie i wydanie przez organ rentowy decyzji, w której zaległości płatnika określone zostały wyłącznie zbiorczo, nie zaś odrębnie w odniesieniu do poszczególnego okresu składkowego, a zatem rozstrzygnięcie nie było właściwe;

4) art. 244 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż częścią zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 30 czerwca 2017 r. był załącznik zawierający szczegółowe wyliczenie wierzytelności składających się na kwoty zadłużenia zbiorczo określone w decyzji podczas, gdy z treści decyzji wynika, iż nie posiada ona załącznika, co w konsekwencji skutkowało błędnym uznaniem przez Sąd, że decyzja ta jest prawidłowa;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

1) art. 24 ust. 4 ustawy systemowej (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2012 r.) w zw. z art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców poprzez jego błędne niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, iż:

a) wskazana regulacja nie znajduje swojego zastosowania do biegu przedawnienia należności składkowych należnych za okres od marca 2005 r. do listopada 2006 r.;

b) należności składkowe należne za okres od marca 2005 r. do listopada 2006 r. nie uległy przedawnieniu;

2) art. 24 ust. 4 ustawy systemowej (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2012 r.) w zw. z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców poprzez jego błędne niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że należności składkowe należne za okres grudzień 2006 r. - listopad 2011 r. nie uległy przedawnieniu;

3) art. 24 ust. 4 ustawy systemowej (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2012 r.) poprzez jego błędne niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że należności składkowe należne za okres styczeń 2013 r. do maja 2013 r. nie uległy przedawnieniu.

Z uwagi na powyższe apelujący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części objętej apelacją oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 30 czerwca 2017 r., nr (...) (...), w zakresie niezmienionym decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 r., nr (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu

ewentualnie:

- uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji w części objętej apelacją i przekazanie sprawy do rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż należności składkowe należne za okres od marca 2005 r. do maja 2013 r. nie uległy przedawnieniu. Zdaniem apelującego samo zastosowanie przepisów wskazanych w orzeczeniu wydanym przez Sąd Okręgowy winno prowadzić do wniosku, że należności składkowe za

okres od marca 2005 r. przynajmniej do listopada 2011 r. uległy przedawnieniu na dzień wydania skarżonej decyzji. Przy czym apelujący podkreślił, że Sąd nie wskazał żadnej okoliczności skutkującej zawieszeniem lub przerwaniem biegu przedawnienia. To w sposób oczywisty stanowi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i w konsekwencji powyższego strona została pozbawiona możliwości ochrony jej praw w toku dwuinstancyjnego postępowania, a samo orzeczenie nie spełnia wymogów pozwalających je poddać kontroli instancyjnej. Strona apelująca nie znając całościowych motywów rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie ma możliwości przedstawienia wyczerpującej z nimi polemiki.

Następnie skarżący zarzucił, że sąd pierwszej instancji niezasadnie ograniczył się do okoliczności istniejących w dacie wydania skarżonej decyzji, co mogło mieć wpływ na ustalenia sądu w zakresie przedawnienia wierzytelności składkowych. Jednocześnie apelujący wskazał na pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 1 kwietnia 2010 r., III AUa 2824/09, w myśl którego:

„Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu zawartego w apelacji, zgodnie z którym kwestię przedawnienia należności z tytułu składek należało oceniać wyłącznie według stanu rzeczy istniejącego w chwili wydania zaskarżonej decyzji z dnia 12 czerwca 2008 r. oraz, że sąd pierwszej instancji rozstrzygając o przedawnieniu składek w chwili wydania wyroku postąpił z naruszeniem zasady kontroli legalności decyzji z chwili jej wydania, która zdaniem apelującego - uchylała ogólną normę procesową z art. 316 § 1 k.p.c. Takie stanowisko w odniesieniu do oceny, czy zobowiązanie z tytułu składek przedawniło się należy uznać za nietrafne. Upływ terminu powoduje bowiem wygaśnięcie zobowiązania bez względu na to, czy w ogóle wszczęto postępowanie w sprawie składek, czy też znajduje się ono na etapie postępowania przed sądem czy też nawet toczy się postępowanie egzekucyjne.”.

Nadto mając na względzie braki uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia apelujący wskazał, że należności składkowe należy uznać za przedawnione przy uwzględnieniu przepisów prawa powołanych w zarzutach, bowiem 10 letni okres przedawnienia składek należnych za okres od marca 2005 r. do listopada 2006 r. upłynął do dnia 12 grudnia 2016 r. (składka powstała najpóźniej z pośród uprzednio wskazanych - za okres listopad 2011 r. uległa przedawnieniu z dniem 12 grudnia 2016 r.). Powyższe oznacza, iż okres przedawnienia upłynął przed dniem 1 stycznia 2017 r. (przed upływem 5 lat od dnia 1 stycznia 2012 r.) tj. przed datą, która z uwagi na treść art. 27 ust 2 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców, stanowi punkt odniesienia dla oceny czy do danej wierzytelności można zastosowania 10 letni okresu przedawnienia liczony od daty wymagalności składki.

Z kolei, w ocenie skarżącego, okres przedawnienia należności składkowych należnych za okres od grudnia 2006 r. do listopada 2011 r. upłynął z dniem 1 stycznia 2017 r. tj. jeszcze przed wydaniem skarżonej decyzji. Zdaniem apelującego również należności składkowe za okres od stycznia do maja 2013 r. w chwili wyrokowania uległy przedawnieniu. Przy czym, z daleko posuniętej ostrożności strona wskazała, że bieg terminu przedawnienia tych wierzytelności składkowych nie uległ zawieszeniu.

Następnie płatnik zarzucił, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 24 ust. 5f ustawy systemowej wskazując, iż w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. akt VI U 552/16 (który co istotne został zaakceptowanym w całości przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 września 2017 r., sygn. akt III A Ua 47/17) Sąd ten wskazał, iż: „(...) przepis ust. 5 f, na który powołuje się pełnomocnik organu rentowego stanowi, że w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Jednakże w sprawie nie została wydana żadna z decyzji wymienionych w tym przepisie bowiem zarówno obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, jak i podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia, czy też obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia wynika z treści deklaracji składanych dobrowolnie przez płatnika składek nie zaś z zaskarżonej decyzji.”. Przy czym, apelujący podniósł, że orzeczenie to wydane zostało na tle stanu faktycznego, w którym przedmiotem orzekania Sądu była decyzja Zakładu Ubezpieczeń Oddziału w S., w której określił on wysokość zadłużenia ubezpieczonego. Tym samym stan ten był analogiczny do istniejącego w niniejszej sprawie.

Ponownie apelujący podkreślił, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy postępowanie egzekucyjne nie zostało wszczęte, a na pewno przedawnieniu uległy należności za okres od marca 2005 r. do listopada 2006 r. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., I UK 613/12 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 marca 2015 r., III AUa 1607/14).

Ponadto skarżący zarzucił, że w zaskarżonej decyzji brak choćby wzmianki o załączniku do dokumentu nr (...) z dnia: 30-06-2017, a z treści tego dokumentu w najmniejszym stopniu nie wynika kiedy został sporządzony, przez kogo i został doręczony płatnikowi. Załącznik ten nie ma mocy prawnej i nie jest wiążący dla organu rentowego.

Apelujący podniósł również, że z samego faktu zatytułowania dokumentu jako załącznik nie można wyciągnąć wniosku, jak to czyni Sąd, iż w istocie dokument ten nim jest. Płatnik podkreślił, że kształt decyzji wydawanych przez organ rentowy jest ściśle określony przepisami prawa, w tym przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, co ma służyć ochronie interesu płatnika. W ocenie apelującego braki skarżonej decyzji (sprowadzającej się wyłącznie do ogólnikowego opisu zbiorczych kwot) czynią niemożliwym dokonanie weryfikacji poprawności decyzji przez płatnika, a nadto pozbawiają płatnika gwarancji niezmienności decyzji – w istocie w obecnym kształcie ma ona charakter blankietowy, a organ może zasadniczo dowolnie ustalać kwoty składające się na sumy w decyzji wskazane, płatnik nie będzie dysponował środkami prawnymi chroniącymi jego interes.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że w całości podziela stanowisko sądu pierwszej instancji oraz argumentację przedstawioną w uzasadnieniu wyroku.

Zdaniem organu Sąd Okręgowy słusznie uznał, że kwestię przedawnienia należności z tytułu składek reguluje art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, z uwzględnieniem dokonanych zmian od 1 stycznia 2012 r.

Jednocześnie organ rentowy podkreślił, że płatnik wnioskował o umorzenie należności z tytułu abolicji 24 kwietnia 2014 r. – 25 czerwca 2016 r. (data złożenia wniosku o abolicję - data uprawomocnienia się decyzji abolicyjnej) i okres zawieszający czynności zmierzające do ściągnięcia należności od 24 kwietnia 2014 r. do 25 czerwca 2016 r., czyli po uwzględnieniu tego okresu zawieszenia składka za 03/2005 przedawniłaby się 14 czerwca 2017 r. Natomiast zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie określenia zadłużenia płatnik odebrał 30 maja 2017 r., czyli przed datą przedawnienia. Z tego wynika, iż wbrew twierdzeniom strony doszło do zawieszenia biegu przedawnienia. Na potwierdzenie tego stanowiska organ przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2008 r., III UK 60/07, w myśl którego: określenie „przerwanie biegu przedawnienia” należy interpretować zgodnie z powszechnym jego rozumieniem w systemie prawnym. Przepis art. 124 § 1 k.c. stanowi, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym zgodnie z art. 124 § 2 k.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone. Stosując te zasady do regulacji dotyczących przedawnienia należności z tytułu składek należy przyjąć, że odroczenie terminu płatności składek, rozłożenie należności na raty i podjęcie czynności zmierzających do wyegzekwowania należności powoduje przerwanie biegu przedawnienia, przy czym przerwa trwa do upływu terminu odroczenia płatności lub terminu zapłaty raty albo do zakończenia postępowania egzekucyjnego (jego umorzenia lub stwierdzenia bezskuteczności egzekucji).

Zdaniem organu rentowego, sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń, prawidłowo ocenił materiał dowodowy sprawy i w konsekwencji wydał słuszny wyrok.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swoje ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji

wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu w całości uznał i przyjął jako własne. Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjął za własną, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu sąd drugiej instancji nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272).

Nie mógł wpłynąć na rozstrzygnięcie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W orzecznictwie jednolicie wskazuje się, że powołanie się na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, LEX nr 390105; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008/4/118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699). Inaczej rzecz ujmując, zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wywodu, który doprowadził do jego wydania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., II PK 2010/08, LEX nr 523527; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I PK 96/08, LEX nr 529754). Jedynie w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., II PK 48/08, LEX nr 513006). Oznacza to, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji może stanowić podstawę do kreowania skutecznego zarzutu. Skarżący musi przy tym wykazać zaistnienie tego rodzaju wadliwości.

Zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne wskazane w art. 328 § 2 k.p.c., pozwala ono w pełni określić motywy, którymi kierował się Sąd wydając zaskarżone rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy bowiem wskazał jakie przepisy mają zastosowanie odnośnie kwestii przedawnienia roszczenia, podobnie jak wyjaśnił w jakim terminie należności składkowe się przedawniają.

Apelujący zarzucił także naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. wskazując, że powinny pod uwagę być brane okoliczności istniejące w dacie orzekania, a zatem za przedawnione należało uznać należności składkowe za okres do maja 2013 r. Wobec tak sformułowanego zarzutu wyjaśnić trzeba, że zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych. Z art. 316 § 1 k.p.c. wynika ogólna zasada obowiązująca w postępowaniu cywilnym, nakazująca brać pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, przy czym ów „stan rzeczy” obejmuje także stan faktyczny. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych reguła ta doznaje modyfikacji o tyle, że przedmiotem postępowania z odwołania od decyzji jest badanie zgodności z prawem tej decyzji. Odwołanie się przez apelującego do treści powołanego przepisu nie może wobec powyższego całkowicie zmieniać charakteru postępowania administracyjnego przed organem rentowym, które poprzedza postępowanie sądowe. Zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych jest ściśle uzależniony od tego, co było przedmiotem rozstrzygnięcia organu rentowego. Mimo, że sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznaje sprawę merytorycznie na nowo, to jednak jako organ kontrolny wobec organu rentowego ma obowiązek odniesienia się do stanu rzeczy istniejącego w dacie wydania decyzji. Z tej przyczyny obowiązująca w „klasycznym” procesie cywilnym reguła wyrażona w art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, doznaje wyjątku w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, ze względu na jego szczególny, odwoławczy charakter (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2017 r., III UK 8/17, LEX nr 2428769).

Odnosząc się do zarzutów dotyczących postępowania przed organem rentowym, za sądem pierwszej instancji powtórzyć należy, że przed organem sprawa ma charakter administracyjnoprawny i stosuje się do nie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 180 k.p.a.). Na etapie postępowania odwoławczego, zainicjowanego wniesieniem przez ubezpieczonego odwołania od decyzji, sprawa – uprzednio administracyjna – staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. i do jej rozpoznania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, z konsekwencjami w zakresie postępowania dowodowego.

Dla porządku, odnosząc się do zarzutów ubezpieczonego skierowanych przeciwko postępowaniu administracyjnemu przed organem rentowym i ich trafnej oceny przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny wskazuje na aprobowany pogląd orzecznictwa, zgodnie z którym postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. W wypadkach innych wad, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824). Ponieważ w niniejszej sprawie zaskarżona decyzja nie jest pozbawiona przymiotu aktu administracyjnego, a nadto nie zawiera błędów natury merytorycznej, brak było podstaw do stwierdzenia jej nieważności, abstrahując już od tego czy sąd powszechny jest w ogóle władny do wydania rozstrzygnięcia o takiej treści. Wobec czego zarzuty dotyczące niewłaściwego zastosowania wskazanych w apelacji przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, należało uznać za bezzasadne i niemające wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Apelujący zarzucił także naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że częścią zaskarżonej decyzji był załącznik zawierający szczegółowe wyliczenie wierzytelności składających się na kwoty zadłużenia. W toku niniejszego postępowania J. W. nie zdołał wykazać, aby otrzymał zaskarżoną decyzję z dnia 30 czerwca 2017 r. bez załącznika, gdzie rozpisano dokładnie składki, które winien on uiścić. Gdyby odwołujący się miał wątpliwości co do wysokości poszczególnych składek to miał możliwość zapoznania się z aktami sprawy, a z tej możliwości nie skorzystał. Nie można także pominąć okoliczności, że apelujący był również zawiadomiony o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy. Zawiadomienie to odebrał w dniu 30 maja 2017 r. Do tego zawiadomienia również dołączono załącznik ze szczegółowym wykazem zaległości z tytułu składek. Twierdzenia J. W. odnośnie tego, że zaległości określone zostały jedynie zbiorczo, że nie miał wiedzy odnośnie tego, jakie kwoty i za jakie okresy składają się na zadłużenie, Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie pozbawione podstaw.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia prawa materialnego, sąd odwoławczy wskazuje, że kluczową kwestią podnoszoną w apelacji płatnika składek był moment przedawnienia roszczenia z tytułu składek.

W odpowiedzi na powyższe należy podkreślić, że z dniem 1 stycznia 2012 r., na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców - zmieniającego treść art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skrócony został okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat. Mając na uwadze, że bieg przedawnienia części objętych zaskarżoną decyzją należności składkowych rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kluczowe znaczenie ma art. 27 powyższej ustawy regulujący zagadnienia intertemporalne. Zgodnie z jego ust. 1, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. (według starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia,

z tym jednakże bardzo istotnym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, ale od dnia 1 stycznia 2012 r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 przywołanego przepisu, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Powołana regulacja oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia 5-letniego (liczonego od dnia 1 stycznia 2012 r.) lub 10-letniego (liczonego od daty wymagalności składki) - zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej.

Jednakże w niniejszej sprawie nie można również pominąć regulacji zawartych w ustawie z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. poz. 1551; powoływana dalej jako: ustawa abolicyjna). Art. 1 ust. 14 tej ustawy stanowi, że w okresie od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13 (decyzje dotyczące umorzenia należności bądź o odmowie umorzenia należności), postępowanie egzekucyjne ulega zawieszeniu. Natomiast bieg terminu przedawnienia należności, o których mowa w ust. 1, 6, 10 i 12, ulega zawieszeniu na okres od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13 (art. 1 ust. 15).

W niniejszej sprawie było niespornym, że J. W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą wystąpił w dniu 24 kwietnia 2014 r. do organu rentowego z wnioskiem o umorzenie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od sierpnia do października 2005 r., w łącznej kwocie 2.467,53 zł - na podstawie regulacji prawnej zawartej w ustawie abolicyjnej. W następstwie rozpoznania tego wniosku organ rentowy wydał w pierwszej kolejności decyzję określającą kwoty podlegające umorzeniu, a także warunek, który należało spełnić, aby należności mogły zostać umorzone (warunkiem tym było opłacenie - w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji - należności niepodlegających umorzeniu, wymienionych szczegółowo w załączniku tabelarycznym do decyzji), tj. prawomocną decyzję z dnia 3 marca 2015 r. Natomiast prawomocną decyzją z dnia 10 maja 2016 r. organ rentowy odmówił J. W. umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od maja 2004 r. do października 2006 r., od stycznia 2007 r. do czerwca 2007 r., od października 2007 r. do lutego 2008 r., za kwiecień 2008 r., od grudnia 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 40.699,80 zł; na ubezpieczenie zdrowotne - za okres od maja 2004 r. do października 2006 r., od stycznia 2007 r. do czerwca 2007 r., od października 2007 r. do lutego 2008 r., za kwiecień 2008 r., od grudnia 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 14.946,75 zł. Decyzja ta stała się prawomocna w dniu 25 czerwca 2016 r.

W niniejszej sprawie zatem bieg przedawnienia należności składkowych został zawieszony na mocy art. 1 ust. 15 ustawy abolicyjnej. W okresie trwania postępowania na podstawie przepisów ustawy abolicyjnej (2 lata i 2 miesiące) bieg terminu przedawnienia był zawieszony. Sąd Apelacyjny ustalił, że najstarsza składka z marca 2005 r., której termin wymagalności rozpoczął się 11 kwietnia 2005 r., przedawniłaby się z upływem 10 lat, a więc 11 kwietnia 2015 r. Mając jednak na uwadze, że bieg przedawnienia należności uległ zawieszeniu na okres 2 lat i 2 miesięcy, to składka z marca 2005 r. przedawniłaby się 11 czerwca 2017 r. Zawiadomienie o wszczęciu postępowania zostało J. W. doręczone 30 maja 2017 r., a więc jeszcze przed upływem terminu przedawnienia składek. Okres przedawnienia pozostałych składek następowałby w terminie późniejszym niż data doręczenia odwołującemu się zawiadomienia o wszczęciu postępowania i wydania zaskarżonej decyzji (30 czerwca 2017 r.), a zatem pozostałe składki również nie przedawniły się.

Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, sąd ubezpieczeń społecznych może stwierdzić przedawnienie składek tylko wtedy, gdy nastąpiło ono przed wydaniem decyzji wszczynającej postępowania o ustalenie podstawy wymiaru wpłat do ZUS lub obowiązku uiszczenia. Sąd ubezpieczeń społecznych może więc stwierdzić przedawnienie składek tylko wtedy, jeśli nastąpiło ono przed wydaniem decyzji wszczynającej postępowanie o ustalenie podstawy wymiaru składek lub obowiązku ich opłacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., I UK 613/12, OSNP 2014/3/ 44 i z dnia 29 stycznia 2007 r., II UK 116/06, OSNP 2008/3-4/47).

Gdyby przedawnienie należności z tytułu nieopłaconych składek nastąpiło przed wydaniem przez organ rentowy zaskarżonej decyzji, to Sąd rozpoznający odwołanie od tej decyzji, musiałby tę okoliczność uwzględnić. J. W. w toku

postępowania domagał się, aby bieg terminu przedawnienia biegł po wydaniu decyzji, ale taka argumentacja nie ma podstaw w obowiązujących przepisach.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

Rozstrzygając o kosztach procesu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i art. 99 k.p.c. zasądzone na rzecz organu rentowego, jako strony wygrywającej spór w postępowaniu odwoławczym, koszty zastępstwa procesowego, zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia apelacji.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk